

## Projekt ustawy

## O zniesienie ordynacji i majoratów

rozpatrywała Komisja Prawnicza Sejmu

Wczoraj odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Prawniczej, która rozważała zgłoszony przez wicemarszałka Miedzińskiego projekt o zniesieniu dóbr rodowych.

Referent, pos. Madeyski, dał charakterystykę rozwoju historycznego instytucji fideicomisów w ogóle, a w Polsce w szczególności. W Polsce Odrodzonej zarówno Konstytucja z r. 1921, jak i z r. 1935, stała na stanowisku nieuznania przywilejów rodowych. Z tych względów ordynację należy uznać za instytucję niesharmonizowaną z nowoczesnym prawem polskim oraz z tendencjami rozwojowymi organizacji państwowej i gospodarstwa narodowego.

Jeżeli chodzi o stronę gospodarczą i socjalną zagadnienia, to za zniesieniem ordynacji przemawia doktryna jednolitego prawa dziedziczenia: konieczność przyśpieszenia odbudowy 600.000 ha, które są związane w ordynacjach, ułatwienie lepszemu wykorzystaniu ziemi, względy fiskalne, trudności kredytowe i niekorzystny wpływ ordynacji pod względem socjalnym, zwłaszcza w odniesieniu do okolicznej ludności małopolskiej i bezrolnej.

Za utrzymaniem ordynacji przemawiałyby konieczność zabezpieczenia szeregu fundacji, urządzeń użyteczności publicznej i placówek kulturalnych oraz konieczność nierozbijania wielkich kompleksów leśnych (85 proc. obszaru ordynacji).

Po dłuższej debacie, komisja

postanowiła przystąpić do szczegółowego zbadania wszystkich dóbr rodowych w Polsce, pod względem ich użyteczności gospodarczej, jakości fundacji, zakładów i instytucji, które one utrzymują, stanu obciążenia i zadłużenia, oraz do ustalenia możliwych do przewidzenia skutków gospodarczych i socjalnych, jakie przyniosłaby likwidacja ordynacji i fideicomisów.

Największą ordynacją jest Dawidgród należący do ks. Karola Radziwiłła, około 170 tysięcy morgów. Nieco mniejsza jest ordynacja Nieświeża i Klecka ks. Leona Radziwiłła. Poza tym, ponad 100 tysięcy morgów mają jeszcze ordynacje: Zamoyskich z rezydencją w Klemensowie należącą do hr. Maurycego Zamoyskiego, oraz Pszczynska ks. v. Pless.

Ponad 50 tysięcy morgów mają ordynacje: Łabiszyńska, obejmująca Czerwień, Lubostron, Babiak, Radolice w Wielkopolsce, a należąca do hr. Skórzewskich, ordynacja Wróblewska Kobylnicka i Kwiecień hr. Kwiecieńskich, Przygodzicka i Antoniska ks. Michała Radziwiłła, Sienawka ks. Adama Czartoryskiego i Przeworska ks. Andrzeja Lubomirskiego. Poza ordynacjami są: w b. Kielestwie Warszawskim — Masłany bar Bispinów, Otyka ks. Janusza Radziwiłła, Opinogóra hr. Krasieńskich i Kozłowska hr. Adama Zamoyskiego.

W b. zaborze austriackim — ordynacja jest Okocim Gótz-Okocimskich, Łancut hr. Alfreda Potockich, Wysocka Czartoryskich Góreckich, Horodków hr. Siemieniuch i najmniejsza w Polsce, bo licząca zaledwie 4.200 morgów ordynacja Borynicka hr. Ludwika Mięcińskiego.

W Poznaniu poza wymienionymi już — Łabiszewską i Przygodzką istnieją następujące ordynacje: majątek Jarociński ks. Radolina, Smogulec hr. Borodara Hutten Czapskiego, Dąbki hr. Bnińskich, Gólców ks. Czar-

toryskich Posadowo i Lwówek hr. Łaskich, Będlewo Potockich, Próchno hr. Potulickich-Skórzewskich, Olszów hr. Ręgiński, Raczynskich, Mokre-Dakowy hr. Skórzewskich, Taczanów Taczanowskich oraz Kobylniki i Szczecznin hr. Twardowskich. Nadto w Polsce znajduje się jeden „minorat” — Golewko Niegolewskich.

Senat uchwalił  
Ustawę o uboju rytualnym

Rząd otrzymał pełnomocnictwa

Na południowym posiedzeniu Senatu w dalszej dyskusji nad ustawą o uboju rytualnym przemawiał sen. Kornke z Górnego Śląska, stwierdzając, że niema chrześcijanina w Polsce, któryby był za utrzymaniem uboju rytualnego i niema żyda, któryby był za zniesieniem tego uboju. Nie ulega wątpliwości, że uboj rytualny koliduje z zasadami humanitaryzmu wyrosłymi na gruncie etyki chrześcijańskiej. Niemniej udowodniony jest fakt, że ludność żydowska czerpie z tego obrzędu dochody kosztem ludności chrześcijańskiej. Należy tylko wyrazić zdziwienie, że taki stan rzeczy był dotychczas tolerowany.

Podział dóbr gospodarczych w Polsce jest przeprowadzony nierównomiernie. Ten stan rzeczy, że przeważna część kapitału znajduje się w rękach obcych, pogarsza jeszcze fakt, że ludność polska jest zmajoryzowana przez żydów w rzemiośle, handlu i wolnych zawodach. Szereg zagadnień domaga się reformy, a wśród nich kompleks spraw żydowskich, nie ruszony z miejsca wskutek naszej bierności.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki. Ustawę przyjęto w myśl wniosku komisji. Za poprawką domagającą się zniesienia, wprowadzonego przez rząd art. 5-go, głosowało zaledwie około 20 senatorów.

Na ostatnim punkcie porządku dziennego była ustawa o pełnomocnictwach. Zabierało głos kilku mówców, którzy wysuwali wprawdzie pewne zastrzeżenia, ale oświadczyli się za ustawą.

Sen. Artur Śliwiński wyraża obawę, że opinia jest dzisiaj dezorientowana i przestanie rozumieć, jaka jest rola izb ustawodawczych. Jeżeli co kilka miesięcy rząd będzie podejmował zadania parlamentu. Sprawa nabierała większego znaczenia, że ostatnio słyszy się opinie, że każda nowa ustawa, to nowa nieszczerześć. Zwraca się z życzeniem, aby sprawa pełnomocnictw została w najbliższym czasie szeroko omówiona przez przedstawicieli rządu i obu izb i aby izby te nie

Rządowa akcja inwestycyjna  
Dla zatrudnienia bezrobotnych

Już wyasygnowano 20 milj. zł.

W dniu wczorajszym odbyła się w Prezydium Rady Ministrów, pod przewodnictwem p. premiera Kościalskiego, konferencja poświęcona sprawie realizacji rządowego programu inwestycyjnego. Uchwalone wczoraj przez ciała parlamentarne ustawy o upoważnieniu rządu do zaciągnięcia pożyczek na cele inwestycyjne P. K. P., poczty oraz inwestycje wodne, stworzyły podstawę dla podjęcia odpowiednich prac, zmierzających do pozyskania tych kredytów.

Na wczorajszej konferencji stwierdzono, iż w ramach programu uruchomiono już dla poszczególnych urzędów, prowadzących

Umorzenie sprawy  
ks. infułata Szczesnawicza

W czerwcu roku ub. Sąd Okręgowy w Łonży zawiesił tygodnik katolicki „Życie i Praca” za umieszczenie komunikatu KAP-iej, zawierającego treść kazania ks. infułata Szczesnawicza przeciwko oszczerstwom na JE. Ks. Biskupa Łukomskiego.

Obecnie prokurator umorzył sprawę przeciwko ks. infułatowi Szczesnawiczowi. Zawieszenie piśmie katolickiego trwa nadal.

## Zastrzeżenia von Ribbentropa

## Przeciwko naradom sztabów

Niemia powodów do optymizmu

LONDYN, 27. 3. (PAT.) Jak informują z kół, zbliżonych do delegacji niemieckiej, ambasador von Ribbentrop w toku swej rozmowy z min. Edenem w ubiegłą środę, podkreślił, że kanclerz Hitler pragnąłby, aby min.

Eden przy sposobności debaty w parlamencie sprezyował stanowisko rządu brytyjskiego wobec zamierzonych narad sztabów generalnych Wielkiej Brytanii i Francji, przyczem ze strony niemieckiej wyrażono oczekiwanie, że to sprezywanie równać się będzie pomniejszeniu znaczenia tych narad.

Interpretacja, jaką nadal wczoraj naradom sztabów generalnych min. Eden, a także kanclerz skarbu Chamberlain, jak również cały bieg debaty, która znaczenia tych narad nietylko nie pomniejszała, ale — przeciwnie — określiła je jako najważniejszą zdobycz rokowań konferencji lokalnej, nietylko delegacji niemieckiej nie zadowoliła, ale wręcz odwrotnie, wywołała ze strony niemieckiej wyrażne zastrzeżenia.

Tym zastrzeżeniom dał dziś wyraz von Ribbentrop w toku rozmowy, odbytej w południe w foreign office z min. Edenem. Von Ribbentrop podkreślił, że wobec Edena, że w ciągu 10-letniego istnienia Locarna nie zachodziła potrzeba odbywania tego rodzaju narad sztabów. Von Ribbentrop prosił Edena również o ponowne wyjaśnienie, kiedy zamierzone jest podjęcie tych narad.

Min. Eden wskazał na to, że narady te jeszcze się nie rozpoczęły, ale że zamierzone jest podjęcie ich w pierwszych dniach kwietnia. Von Ribbentrop wskazał również na to, że o ile W. Brytania uważa się nadal za gwarantkę, związaną postanowie-

niami paktu reńskiego, to zobowiązania brytyjskie dotyczą w tym samym stopniu Niemiec, jak i Francji i Belgii. Na argument ten min. Eden miał odpowiedzieć, że, ponieważ Niemcy jednostronnie uchylili ważność traktatu lokarnieńskiego, to zobowiązania W. Brytanii, jako gwarantki, dotyczą tylko Francji i Belgii.

Min. Eden podkreślił, że rząd brytyjski oczekuje od Hitlera pewnych praktycznych koncesyj, które byłyby w stanie złagodzić sytuację i ułatwić rozpoczęcie rokowań. Wreszcie min. Eden zasugerował, że von Ribbentropowi szereg kroków, które, poezynione przez Niemcy, posiadają — zdaniem Edena — konkretną wartość.

Naogół jednak, jak informują, wynik tej rozmowy nie daje powodów do optymizmu. V. Ribbentrop, który popołudniu odleciał do Niemiec, oświadczył: „Nie nie zostało dotąd ustalone. Złożę raport kanclerzowi Hitlerowi dziś wieczorem. Decyzje zostaną podjęte w ciągu week-endu”.

Von Ribbentrop zamierza powrócić do Londynu we wtorek.

V. RIBBENTROP  
OPUŚCIŁ LONDYN

BERLIN, 27. 3. (PAT.) Ambasador von Ribbentrop oraz delegacja niemiecka opuścili dziś Londyn o godz. 17-ej.

Udają się oni jednak nie do Berlina, lecz do Kolonii, gdyż — jak wiadomo — kanclerz Hitler znajduje się obecnie w Nadrenji.

Bohaterski pies „Caro”  
w walce z bandytą

NOWY SĄCZ, 28. 3. Przykładem niebywałej psiej wierności i poświęcenia w służbie może być pies policyjny „Caro”, pełniący służbę w Nowym Sączu. Pies ten w ubiegły czwartek dał dowód niezwykłej odwagi w walce z niebezpiecznym bandytą i włamywaczem.

W dniu 26 b. m. wcześniej rano stróż nocny, patrolujący na mieście, dostrzegł w pobliżu sklepów podejrzany osobnik. Osobnik ten, na widok przedstawiciela bezpieczeństwa, zaczął strzelać. Po kilku strzałach rzucił się do ucieczki.

Stróż nocny odpowiedział bandycie strzałami, które jednakowoż chybiły. Uciekający bandyta wkrótce zniknął w zaułkach. Wówczas stróż udał się na policję, zawiadamiając o wypadku. Natychmiast wysłano na miasto patrol policyjny, a z jednym z nich posłano psa policyjnego „Caro”. Pies wkrótce chwycił ślad i począł kierować się ulicami miasta, idąc swobodnie tropem, doprowadzając swego przewodnika na przed-

mieście Kamienica. Tu skręcił obok rzeki w stronę lasu i począł wprost wyrwać się z rak przewodnika. Wkrótce potem pies dopadł rowu, w którym ukrył się bandyta.

Wyrwawszy się z rak przewodnika, pies rzucił się na bandytę, który począł strzelać. Jedną z kul raniła dzielnego psa na wysokości obojczyka. Pies, mimo rany, nie ustępował i atakował bandytę. Nadejście przewodnika pośpieszył psu z pomocą, a wówczas bandyta zmierzył się do przedstawiciela władzy. Pies, widząc w ręku bandytę rewolwer, wyciągnął w stronę przewodnika, rzucił się i chwycił bandytę zębami za rękę.

Bandyta uleto. Okazało się, że jest nim znany włamywacz Lełito Antoni. Znalaziono przy nim bębnowy rewolwer 6-strzałowy większego kalibru. Podczas rewizji domowej znaleziono u Lełity jeszcze dwa inne rewolwery. Bandytę odstawiono do dyspozycji władz sądowych. Mimo rany, pies czuje się dobrze. Wkrótce wróci do ciężkiej służby.

Podwyżka pensji prezydenta  
i wiceprezydentów m. Lwowa

LWÓW, 28. 3. Rada m. Lwowa uchwaliła podwyższyć wynagrodzenie prezydenta miasta, wynoszące 1.251 zł. o 850 zł. miesięcznie, oraz wynagrodzenie wiceprezydentów, wynoszące około 750 zł. o 450 zł. miesięcznie.

Na tem samem posiedzeniu uchwalono podatek miejski od zbytku mieszkaniowego, wynoszący 8

proc. podstawy wymiaru komornego za zbytni pokój. Za zbytni uważa się: a) ponad 3 pokoje, jeżeli je zajmują dwie osoby, b) ponad 4 pokoje, jeżeli je zajmują 3 osoby, c) ponad 5 pokoi, jeżeli przypada więcej, niż jeden pokój na jedną osobę. Do liczby osób nie zalicza się służby, a do liczby pokoi nie zalicza się kuchni.

Warszawska giełda pieniężna  
w dniu 2. marca

Dewizy: Belgia 83.85; Holandia 380.75; Kopenhaga 117.40; Londyn 26.30; Nowy Jork 5.31½; Nowy Jork (kabel) 5.31 i trzy ósme; Paryż 35.01; Praga 21.96; Szwajcaria 173.35; Sztokholm 135.60; Madryt 72.54.

Obroty dewizami nieco większe niż średnie, tendencja niejednorodna. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.32½; rubel złoty 4.82; dolar złoty 9.03½; marki niem. 135.50; funty ang. 26.32.

Paniery procentowe: 7 proc. pożyczki państwowe (odsetki po 500 dol.) 62.25 (w proc.); 5 proc. konwersyjna 59.75; 6 proc. pożyczka państwowa 73.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Bank Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku

ku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 4,5 proc. L. Z. ziemskie serja V 43.25; 4,5 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serja I 38.50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 53.50.

Akcie: Bank Polski 56.00; Ostrowiec 25.50; Warsz. Tow. fabr. cukru 22.75.

Dla pożyczek państwowych, tendencja przeważnie słabsza, dla listów zastawnych przeważnie utrzymana, dla akcji nieco mocniejsza. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 7 proc. pożyczka Śląska 67.00 (w proc.); 5 proc. renta ziemska 53.00; 3 proc. renta ziemska (5.000 zł.) 46.25 (odsetki po 1.000 zł.) 47

Minister Beck i prezes Koc  
opuścili Londyn

LONDYN, 27. 3. (PAT.) Dziś popołudniu opuścili Londyn minister spr. zagr. Beck z małżonką. Równocześnie odjechał do Warszawy prezes Banku Polskiego p. Adam Koc.

Przed odjazdem w godzinach

przedpołudniowych min. Beck odwiedził ministra spr. zagr. Pożegnania rozmowa min. Becka z min. Edenem trwała blisko godzinę i miała charakter bardzo serdecznej wyczerpującej wymiany zdań.

Sterowce niemieckie przelatwały  
Nad półwyspem helskim  
i nad mauzoleum Hindenburga w Hohenstein

WIELKA WIEŚ, 27. 3. (PAT.) Z półwyspu helskiego widziano dziś rano dwa sterowce niemieckie „L. Z. 127” i „L. Z. 129”, które leciały nad morzem do Prus Wschodnich.

O godzinie 15.30 widziano sterowce przelatujące w drodze powrotnej.

KRÓLEWIEC, 27. 3. (PAT.) Dwa sterowce niemieckie odleciały dziś w południe do tannenber-

skiego pomnika w Hohenstein — miejscu spoczynku marszałka Hindenburga.

Przy pomniku zaciągnięto kompanię honorową wojska.

Sterowce z przylatuniami silnikami unosiły się nad pomnikiem. Z głośnika na sterowcu „L. Z. 129” rozległy się dźwięki hymnu niemieckiego. Zrzuceno 6 flag ze swastyką w spadochronach, poczem oba sterowce odleciały.

Gorączka przedwyborcza w Niemczech  
Mowa kanclerza Hitlera w Essen

BERLIN, 27. 3. (PAT.) Zgodnie z wezwaniem min. Goebbelsa, napięcie przedwyborcze osiągnęło dzisiaj swoje maximum. Uwidacznia się to nazwęgłz na każdym kroku.

Morze sztandarów narodowo-socjalistycznych zwiesza się ze wszystkich gmachów publicznych i prywatnych, na wszystkich prawie domach wywieszono olbrzymie transparenty, wzywające w najróżniejszych formułkach społeczeństwo do zadokumentowania swej jedności i potwierdzenia swego zaufania do osoby kanclerza. Cała prasa niemiecka poświęca pierwsze stronicie wyłącznie mowom kanclerza i najwybitniejszych mężów stanu oraz hasłom wyborczym, przenosząc nawet najdogodniejsze zagadnienia polityki międzynarodowej na plan dalszy i ograniczając do minimum swoje komentarze.

Dziś punktualnie o godz. 16-ej rozbrzmiały w całej Rzeszy syreny i dzwony kościelne, a cały ruch uliczny zamął na 1 minutę. Wobec obowiązku zawieszenia pracy we wszystkich urzędach, biurach i sklepach na czas trwania mowy kanclerza, ogłoszonej z zakładów Kruppa w Essen, wzmożł się potem niezwykle ruch uliczny w Berlinie, nadając sto-

licy Rzeszy, bogato udekorowanej, charakter niezwykle świąteczny.

## MOWA HITLERA

ESSEN, 27. 3. (PAT.) W wielkiej hali budowy lokomotyw zakładów Kruppa kanclerz Hitler wygłosił mowę, skierowaną do robotników, żołnierzy i narodu niemieckiego. W mowie tej kanclerz podkreślił, iż zakłady Kruppa są nietylko kuźnią narzędzi wojny, lecz także i narzędzi pokoju. Następnie kanclerz wskazał na trudności, na jakie natrafiali zjednoczeni narodu niemieckiego.

Nie zawarim żadnych przyrzeczeń wojskowych — mówił kanclerz. Lecz skoro Europa uwikłała się w tego rodzaju przymierza, to chce, aby suwerenność państwa niemieckiego na własnych obszarach została przywrócona. Jeśli zechcą mnie oskarżyć, to odpowiem: tylko mój naród jest moim sędzią, a nie jakaś międzynarodowa rada (burzliwie oklaski).

Kanclerz w zakończeniu o-pracy we wszystkich urzędach, biurach i sklepach na czas trwania mowy kanclerza, ogłoszonej z zakładów Kruppa w Essen, wzmożł się potem niezwykle ruch uliczny w Berlinie, nadając sto-